

CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 60,— kwartalnie mk. 180,—, dla robotników miesięcznie mk. 50,—
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
Na prowincji miesięcznie mk 70,— kwartalnie mk. 210,—
Za granicą miesięcznie marek 90,—

Numer pojedynczy 3 marki.

Redaktor przyjmuje interesartów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisy redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 3 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnie mk. 3.75 za wiersz petytów jednolamowy (str. 7 lamów) Drobnie 60 fen. za wyraz, najmniei mk. 6.— Dla poszukujących pracy 45 fen. za wyraz. Nadejane przed tekstem mk. 10.— w tekście mk. 12.— po tekście mk 6.— zawieszony petytów jednolamowy (str. 5 lamów) Nekrologi mk. 3.75 za wiersz petytów (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 5.00 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnie mk. 4.50, drobnie 80 fen. nadesłane przed tekstem mk. 12.— w tekście mk. 15.— za tekstem mk. 7.50 nekrologi mk. 6.—

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filia administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwały zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Miejski
Dzielnica 18.
Pod Dyrekcją Al. Zajączkowskiego



Piątek 12.XI po cenach zwyczajnych
Karykatury
Wydawca J. A. Kiełkowski

Sobota 13.XI po poł. o g. 4 po cen. naj.
Młynarz i jego córka
Dram ludowy w 10 obr. E. Rannacha



KOMITET POMOCY DLA m. WILNA.

Obywatele i Obywatelki!

Wileńszczyzna, kraj Mickiewiczów i Kościuszków, walczy do ostatka, by nie dać się oderwać od Polski. Nie zmocze jej wróg, bo lud bohaterki broni swych praw narodowych, bo Ta, co „Jasną broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie”, bo walka o świętą podjęta sprawa musi przynieść zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości.

Nawy ten, ostatni zapewne, okres wojny, która po przez krwawe zmagania i nadludzkie ofiary prowadziła Polskę do wolności, kładzie na nas wielkie zadanie przycięcia Wilnu z pomocą — zaznaczenia przed całym światem wzajemnej łączności duchowej Polski i Wilna.

Obywatele i Obywatelki! Należd bolszewicki, któremu towarzyszy wszędzie gwałt, rabunek i pożałowania godna śmierć, kładzie na nas wielkie zadanie przycięcia Wilnu z pomocą — zaznaczenia przed całym światem wzajemnej łączności duchowej Polski i Wilna.

Obywatele i Obywatelki! Czy pozwolicie, aby bracia Wasi, którzy przeżyli straszną inwazję bolszewicką, marli bez pomocy, z ciężkim uczuciem krzywdy i żalu, że pomocy tej od nas nie doznali?

Konieczność współdziałania nagli, olbrzymieje z każdą chwilą. Zwłóczyć, to znaczy brnąć na siebie piętno hańby za brak solidarności narodowej, za niezrozumienie należących obowiązków obywatelskich. Mieszkańcy polskiej Łodzi i Woiewództwa odmówią im pomocy?

Zawiazał się Komitet Pomocy dla Wilna; zadaniem jego będzie, aby odezwał Wasz, Waszą pomoc braterską, skoncentrowaną i ludności Wilna przekazać. Spieszcie wszyscy na wezwanie Komitetu, nieście pomoc w naturze, składajcie odzież, żywność, pieniądze.

Nech nikt nie zwleka — głód i zimno to strasliwi mordercy — zmaga się z nimi ludność Wilna zgnana najazdem wroga — tylko solidarna i szybka pomoc współbraci ocali ją może od niechybnie grożącej śmierci.

Lokal biura Komitetu mieści się w siedzibie Woiewództwa Łódzkiego, Zawadzka 11, pokój Nr. 25; tam też należy kierować ofiary w naturze. Ofiary pieniężne przyjmują wszystkie Redakcje gazet i Warszawski Bank Handlowy, Dzienna, jak również biura Komitetu.

- Wojewoda Łódzki—Antoni Kamiński,
- Generał Olszewski,
- Ks. W. Tymieniecki,
- Wiceprezydent m. Łodzi—Wojewódzki,
- Starosta — Remiszewski,
- Inżynier — E. Krasulski,
- Dyr. Banku — Szulborski,
- Przemysłowiec — E. Heiman.

Wczorajsza rocznica.

(o) Uroczystości wczorajsze miały przebieg następujący: Już od wczesnego ranka, ze wszystkich koszar dążyły honorowe kompanie wojsk z orkiestrami przez ul. Piotrkowską w stronę kościoła św. Stanisława Kostki, a za wojskami zjeżdżały się poladzy, francuska, oraz duża ilość wiozace wyższych urzędników państwowych i dygnitarzy wojskowych.

Po przybyciu Dowódcy Okręgu Generalnego gen. Olszewskiego ze sztabem, wojskowej, która też rozpoczęła odbyły defiladę, poczem wszyscy zebrali się w rzeszę oświetlonym kościele.

W presbiterjum zajęli miejsca gen. Olszewski ze switą, wojewoda Kamiński, wszyscy i wojskowych misja, francuska, oraz duża ilość przedstawicieli instytucji społecznych i t. d.

wielkim chórze zajął miejsce chór parafjalny, na bocznym zasiadła orkiestra wojskowa, która też rozpoczęła

le uroczystość odegraniem hymnu narodowego polskiego, a następnie francuskiego.

Przed wieciami ołtarzem stanął w pontyfikalnych szatach ks. prał. Tymieniecki w asyście ks. kapłana Nowickiego i ks. pref. Kwiatkowskiego.

Po odegraniu hymnów, na ambonę wszedł prob. parafji Przemienienia Pańskiego z białego Boga Chwalimy, nabożeństwo zakończone odśpiewaniem przez lud „Roty” Konopnickiej, zaznaczając ogrom tych zdobyczy jakie Polska orężem

wywalczyła w ciągu tak krótkiego okresu czasu, oraz znaczenie dla nas przyjaźni pomocy ze strony Francji, która dotąd wiernie stoi w przymierzu z nami, zasługując sobie u Narodu Polskiego na niezapomnianą nigdy wdzięczność.

Po odśpiewaniu hymnu „Ciesze się Boga Chwalimy”, nabożeństwo zakończone odśpiewaniem przez lud „Roty” Konopnickiej, poczem wojska opuściły świątynię, aby wobec gen. Olszewskiego przejść marszem

ceremonialnym w takt muzyki i w końcu przez ul. Piotrkowską podążyć do koszar.

Doimy w miesiące przystrojone flagami narodowymi, a gdzieś tam powiewały również flagi francuskie.

Wieczorem odbył się bankiet, zorganizowany przez miejscową wojskową misję francuską, z udziałem przedstawicieli władz polskich.

Z kotła rosyjskiego.

Stany Zjednoczone a Bolszewja.

Warszawa, 11 listopada. (Tel. wł.) Stany Zjednoczone odmówiły uczestnictwa w interwencji Anglii i Francji przeciw Sowiecom na Morzu Czarnym.

Stany Zjednoczone motywują swoje stanowisko tem, że nie są dotychczas w stanie wojny z Rosją Sowiecką.

Flota francuska na morzu Czarnym.

Warszawa, 11-go listopada. (Tel. wł.) Bolszewicy donoszą urzędowo o zjawieniu się eskadry morskiej francuskiej, złożonej z 6 iu krążowników i kilkunastu torpedowców w okolicy Warny. Eskadra kieruje się na Sewastopol.

Walki Sowieców z Wranglem.

Warszawa, 11 listopada. (Tel. wł.) Bolszewicy zgromadzili znaczną ilość ciężkiej artylerii i około przesmyku Salkowo, łączącego Krym z lądem.

Przesmyk ten jest dość słabo ufortyfikowany, nie tak jak Perekop, który jest uważany za niemożliwy do zdobycia.

Cholera wśród jeńców bolszewickich.

KRAKÓW, 11 listopada (PAT) — „Nowa Reforma” donosi. W obozie jeńców w Wadowicach zapadło na cholere azjatycką kilkudziesięciu jeńców bolszewickich nadesłanych nam transportem 25 października r. b.

Chorych izolowano w szpitalu wojskowym w dniu 3 listopada było 35-ju chorych 8 zmarło.

KRAKÓW, 11 listopada (PAT) — Według urzędowych wiadomości w sprawie wypadków cholery azjatyckiej z Przegorzałek dnia 25 paździer. r. b. przybyła do Przegorzałek partia jeńców bolszewickich z Wadowic, i przywlokła chorobę do wsi, gdyż już 2 b. m. zachorowała wśród podejrzanych obławów Franciszka Kurkowa lat 35 gospodyni w Przegorzałkach a w bardzo niedługim czasie jej syn 3 letni. Sekcja zwłok wykazała cholere azjatycką. Po stwierdzeniu cholery zarządził fizyk powiatowy przewiezienie rodziny zmarłych w liczbie 8 rodzin do Prądnika Białego dla odkażenia i obserwacji. Przeprowadzone także dezynfekcję w domu zakażonego oraz odosobniono wszystkie osoby, które stykały się z mieszkańcami domu zakażonego.

W całej gminie przeprowadza się codziennie rewizję wszystkich domów a lekarz kontroluje codziennie na miejscu wykonanie wszystkich wydanych zarządzeń. Partja jeńców bolszewickich przewieziona została do obozu jeńców w Dąbiu a barak w którym byli pomieszczeni podano najdokładniejszemu odkażeniu.

Układ wojskowy francusko-belgijski

Paryż, 11 listopada (PAT) — Rządy francuski i belgijski wystosowały wspólne pismo do sekretariatu generalnego Ligi Narodów z doniesieniem o zawarciu układu wojskowego o naturze czysto defenzywnego z art. 18 tego układu odpowiedzialność przeprowadzoną między rządem francuskim a belgijskim zakomunikowaną będzie sekretariatowi Ligi Narodów.

W poniedziałek oblicz swoje oszczędności
we wtorek przeczytaj ogłoszenie
w środę kup obligacje

4% Państwowej Pożyczki Premijowej

w czwartek zastanów się co zrobisz
z gotówką
w piątek nakreśl sobie plan działania
w sobotę (po południu) sprawdź w gazecie
czy № twojej obligacji

wygrał premję 1,000,000 marek
jeśli nie wygrał, to
w niedzielę pociesz się, że może wygrać
w każdą sobotę w ciągu lat 20-tu.

JAN KASPROWICZ.

Pokusa.

„Mój przyjacielu, pomyśl sobie,
Jakie Cię szczęście czeka:
Schowasz milionik do kieszeni,
Sobota już niedaleka.

Już Ci nie powie żaden chłystek,
Że jesteś „dziad i tyle!”
Owszem sam kopniesz go i
krzykniesz:
„A kusz ty marny pyło!”

Ale nie w tem jest rzecz, bo
cóż Cię
Obecność mogą durnie?
Jeno, że trudno jest bez grosza
Swobodnie żyć i górnie.

Marzysz o skrzydłach, a tu
zona —
Taki już duch w podwikach—
Lepiej o butach śnij dla siebie,
A dla mnie o bucikach”.

„Tatusz chce bujać” doda córka,
O, jaki tatusz płochy!
Spódniczka mi się wystrzępiła,
Podarte mam pończochy!”

Wreszcie się nieco wzbili do
góry
A ludek wrzeszczy zgodnie:
„Obrażasz, panie, świat go-
lizną,
Spraw sobie ludzkie spodnie.”

Więc jeśli głowę masz na
karku,
A nie tam jakąś główkę,
Wydusisz z siebie feljetonik
I kupisz „Milionówkę”.

Tak jał mnie kusić mój przy-
jaciel,
Ja na to: „Proszę Ciebie,
Chętnie oddaję, co dać mogę,
Gdy Pań-two jest w potrzebie”.

Od Wydawnictwa.

Wobec dochodzących nas
skarg na nieregularne dostar-
czanie „Kurjera” w nie-
których dzielnicach miasta
uprzejmie prosimy Szanow-
nych Prenumeratorów o za-
wiadomienie nas o każdym
poszczególnym wypadku, a-
byśmy mogli poczynić od-
powiednie kroki, zmierzające
do usunięcia niedomagań.

Machinacje komunistów niemieckich na Górnym Śląsku.

Bytom, 10 listopada (PAT.)
Dzisiejsza bytomska „Obers-
chlessische Grenzzeitung” o-
strzegła ludność górnośląską
przed niemieckimi machinacjami
komunistycznymi, które
mała teraz miejsce na Górnym
Śląsku. Są dane na to,
że ostatni strajk w elektrowni
na Górnym Śląsku był w
związku ze strajkiem elektro-
wni berlińskiej wywołanym
przez komunistów. Obecnie
komuniści w Niemczech i na
Górnym Śląsku agituja za
strajkiem generalnym. Wśród
żądań stawianych przez agita-
torów są usunięcie wojsk koa-
licyjnych z Górnego Śląska i
obalenie obecnego rządu nie-
mieckiego w Berlinie. Po róż-
nych próbach nie dopuszczenia
do plebiscytu Niemcy widocznie
pragną za pomocą
przewrotu komunistycznego od-
zyskać Górny Śląsk.

Komunikacja Warszawa—Grodno.

Wilno, 10 listopada (PAT.)—
Otwarta została komunikacja
kolejowa z Warszawą, a mia-
nowicie z pociągami dziennymi.

Komunikacja z Grodnem ma
się w tych dniach ustalić.—
Pociągi do Rygi zaczną kur-
sować za parę tygodni.

Litwa Środkowa, a rząd kowieński.

Wilno, 10 listopada (PAT.)—
Współpracownik rosyjskiego
wileńskiego „Słowa” miał wy-
wiad z panem Gasztoftem
członkiem tymczasowej komi-
sji rządowej z ramienia socja-
listów. Zdaniem pana Gasz-
tofta rząd kowieński zajmuje
stanowisko nieprzełedne
względem rządu Litwy śro-
dkowej usposobionego do zgody
i zaprzestania wojny. Dają
się jednak zauważyć tendencje
ugodowe w różnych miarodaj-
nych sferach litewskich.

Pan Gasztoft jest przeciwni-
kiem plebiscytu i uważa za
konieczne zwołanie Sejmu, a
w kwestji białoruskiej jest za
połączeniem białorusinów z
Litwą, jednak tylko w tych
obszarach, gdzie jest chęć fe-
deracji z Polską. Wybory do
Sejmu odbędą się w okręgach
zajętych przez wojska Żeli-
gowskiego i toczą się układy
z Polską o przeprowadzenie
wyborów w grodzieńskim i
lidskim, gdzie znajdują się
wojska polskie. Pan Gasztoft
jest przeciwnikiem zaczepnej
walki, lecz wobec mobilizacji
w Kowieńszczyźnie uważa po-
bór na Litwie środkowej za
niezbędny. Ogół aprobeute mo-
bilizacji.

„Gazeta Opolska” o plebiscycie na Górnym Śląsku.

Bytom, 10 listopada (PAT.) Przelatanie terminu plebiscytu na Górnym Śląsku staje się coraz nieznosniejszą. Ludność domaga się jaknajrychlej plebiscytu. Wyraz temu żądaniu daje „Gazeta Opolska” pisząc między innymi: „Sprawa terminu plebiscytu dzisiaj wygląda tak, że polacy górnośląscy domagają się stanowczo odbycia plebiscytu jak najrychlej. Niemcy zaś używają wszelkich sposobów aby plebiscyt odłożyć do wiosny, lub nawet do lata. O ile jednak Polacy w żądaniu temu posługują się argumentami poważnymi to w żądaniu Niemców widzi się same kręactwa.”

Do tych ważnych względów podnoszonych przez polaków należy przedewszystkiem sprawa gospodarcza. Z powodu stałej niepewności cierpi ogromnie rozwój gospodarczy naszego kraju. Trudności prowadzenia zbroja siewnego na zasiew jesienny, oraz ostatnio uniemożliwiony transport kartofli wpłynął w poważnym stopniu na stan aprowizacji naszego kraju. To tylko drobne przykłady tego jak cierpi nasze życie gospodarcze, którego wyjątkowe warunki wytworzyły się przez plebiscyt. Nadto musi się mieć wzgląd na usposobienie ludności, która ma już dosyć tego ciągłego stanu niepewności i wyraża gorące życzenie by wreszcie można swobodnie rozstrzygnąć o swoim losie.

Obrady Sejmu.

Wrażenia Sejmowe.

Warszawa, 11 listop. (tel. wł.)
Czwartkowe posiedzenie Sej-
mu przeszło na obradach, do-
tyczących wydawania posłów
sądom.

Wydano sądowi posłów O-
konía i Dąbala. Charaktery-
styczne, że w obronie posła
Dąbala, który jest oskarżony
o propagandę antypolską, wy-
stępowali socjaliści i postawie
żydowskiej.

Najnie spodziewanej wyłoniła
się potem dyskusja o Senacie.

Wpłynął wniosek grupy
Wyzwolenia w sprawie roz-
wiązania Sejmu, by tym spo-
sobem przy następnych wy-
borach wola ludu objawiła
swoje w tych sprawach zda-
nie.

N. P. R. jest za oddaniem
sprawy Senatu do Referendum.

Charakterystyczne jest stan-
owisko lewicy, która gardło-
wała dawniej za natychmia-
stową uchwałą konstytucji, a
dzisiaj sama lewica wysuwa
coraz to inne trudności i prze-
wleka obrady.

Warszawa, 11 listopada (PAT.)
Marszałek poświęcił wspom-
nięciu p. Władysława Dąbskiego. Izba
wysłuchała przemówienia sto-
jącego.

Przystąpiono następnie do
sprawozdania z wniosków w
sprawie wydania posłów. Cho-
dzi tylko o stwierdzenie, iż
przestępstwo zarzucone jest

takie, że należy znieść w tym
wypadku nietykalność poseł-
ską. Urzędy jednak prokura-
torskie utrudniają komisji tak-
kie stanowisko. Dlatego spra-
wozdawca apeluje do ministra
by pouczył odpowiednie urzę-
dy prokuratorów. Drugą za-
sadą, którą kieruje się komi-
sja, jest że Sejm powinien się
zgodzić na postępowanie kar-
ne tylko wówczas, gdy chodzi
o zarzuty zbrodni (pospolitej).

W myśl wniosku komisji
Sejm uchwała nie wydać po-
sła Wyeockiego. Odmówiono
wydania posła Malinowskiego,
którego sąd domagał się za
notatkę w piśmie, redagowa-
nem przez Malinowskiego, od-
mówiła też Izba wydania pos.
Morozaka i Rosenblatta, po-
nieważ obie sprawy były zbyt
błache.

Następnie poseł Seyda refe-
rował sprawę posła Dąbala,
którego sąd okręgowy rzeszow-
ski chce pociągnąć do odpo-
wiedzialności.

Komisja proponuje wydanie
Dąbala i to za zgodą samego
posła, który przeczy, jakoby
użył inkryminowanych słów.

W dyskusji nad sprawami
posła Dąbala zabierali głos p.
Pużak, który widzi w postę-
powaniu sądu zbyt wielką po-
chopność po ścigania posłów
i wytyka, że dotąd nie znie-
siono noweli do § 129, który
pochodzi jeszcze z czasów o-
kupacji carysty, oraz pp.
Schimer i Hartglas.

Minister sprawiedliwości No-
wodworski oświadcza, że wo-
bec powołania do życia komi-

sji kodyfikacyjnej, która ma
opracować jednolity kodeks
dla całego państwa, uważa
zmianę doraźną poszczegól-
nych artykułów na wyrwyki
za niewskazaną.

W głosowaniu uchwalono
wydać p. Dąbala. Uchwalono
wydać także p. Okonia, oskar-
żonego o zbrodnię oszustwa.

Poczem przystąpiono do
sprawy nagłośni wniosku ro-
związania Sejmu i o referen-
dum sprawy jednolizbowości.

Poseł Dubanowicz powiada,
że wniosek ten może wyrażać
najcięższą krzywdę pań-
stwu i narazić na szwank te-
go interesy. Nie można teraz
gdy nie jest uporządkowana
sprawa Gdańska i Górnego
Śląska i gdy nasze granice
wschodnie nie są ustalone,
rzucić kraju w kilku miesią-
czny okres chaosu i anarchii.

Poseł Kiernik oświadcza że
klub piastowców będzie gło-
sował przeciwko nagłośni
wnioskowi Wyzwolenia.

Poseł Barlicki oświadcza, że
PPS postanowiło wstrzymać
się od głosowania. Wgłosowa-
niu nagłośni wnioskowi. Wyzwo-
lenia znaczną większością od-
rzuceno.

Następnie poseł Fichna uza-
sadnia nagłośni wnioskowi naro-
dowej partji robotniczej, żeby
nad sprawą senatu urządzić
referendum.

Przy głosowaniu przez drzwi
za nagłośni oświadczyło się
103 przeciwko 145.

Następne posiedzenie we
wtorek.

Przyjazd Górnoślązaków.

Dzisiaj o godz. 9 rano zjeżd-
żają do Łodzi goście górno-
śląscy — członkowie Klubu
Sportowego z Słupny dla
rozegrania dwóch matchów
piłki nożnej z łódzką drużyną
wojskową.

Grupa sportowców ze Słup-
ny parę tygodni temu była
entuzjastycznie podejmowana
przez Warszawę; nie ulega
kwestji, iż i Łódź potrafi od-
powiednio przyjąć tych mi-
łych gości—rodaków.

Władze wojskowe dekorują
specjalnie wagon kolejowy,
który uda się po Górnośląz-
ków do Kuluszek.

Powitają gości na dworcu:
p. Chwałbiński imieniem Łódz-
kiego Okręgowego Komitetu
Plebiscytowego oraz major
Bdyk imieniem władz wojs-
kowych.

Matche odbędą się w sobotę
i w niedzielę o godz. 2 i pół
po południu na boisku hele-
nowskim.

Prócz pracy, przybędzie do

Łodzi jednocześnie wycieczka
ślazaków w ogólnej liczbie
osób 26.

Zaznaczyć należy, iż łódzka
drużyna wojskowa odbyła nie-
dawno wycieczkę na Górny
Śląsk, gdzie była wszędzie
serdecznie witana nie tylko
przez kluby sportowe ale rów-
nież przez ludność miejscową.

Łódź dzisiaj więc ma okazję
wykazać ułudę, jakie żywi
dla rodaków naszych i sprawy
górnoszląskiej, a jednocześnie
winna odzwierciedlić się za o-
wacyjne przyjęcie żołnierzy
łódzkich na Śląsku.

Z Ligi Antybolszewickiej.

Na ostatnim posiedzeniu
Ligi, które było jednocześnie
pierwszym posiedzeniem po
płatkowej awanturze w Sej-
mie, uchwalono wysłać do Ma-
rszałka Sejmu depezę treści
następującej:

Warszawa, Sejm,
Marszałek Trajnosyński.
Oddział Ligi Antybolszewic-

kiej w Łodzi przesyła na ręce
Czcłgodnego Pana Marszałka
wyrazy najgłębszego ubolewa-
nia z powodu pohańbienia sali
Sejmowej przez grono nie-
nych wichrzycieli i wyraża
swoje najwyższe oburzenie
sprawcom brutalnego zajścia,
którzy swem poniżającym po-
wagę pierwszego Sejmu u
wskrzeszonej Polski postępo-
waniem usiłowali sterroryzo-
wać wolę większości Sejmu i
Narodu dla swych osobistych
i partyjnych celów.

Prezes — ks. Gogolewski,
członkowie Zarządu — Bogu-
ślawski, Cynarski, Dubas, Jar-
kowski, Ogórkiewicz, Skorka,
Czadzyński.

Podobne rezolucje zostały
wysłane do „Kurjera Warszaw-
skiego” i „Rzeczypospolitej”.

**Składajcie
ofiary
na fundusz
plebiscytowy.**

Dookoła bezrobocia.

Onegdaj o godzinie 5-ej po południu, w sali Angielskiej, przy ul. 1 Maja № 2, odbyło się zebranie delegatów Zw. zawodowych robotników i robotnic przemysłu włókiennego. Uchwalono zaostrzyć walkę przez odwołanie mistrów, portjerów i stróży.

Stwierdzono, że strajk trwa wszędzie w Łodzi, Aleksandrowie, Żyrardowie, a w Zgierzu oprócz fabryki Posselta.

Jeden z komunistów z Warszawy, który nie jest delegatem fabrycznym, w swem przemówieniu nawoływał do zorganizowania się na ulicy, urządzania pochodów i wywołania zaburzeń.

W odpowiedzi na to ostro wystąpił poseł Szczerkowski. Gdy zarządzono, by delegaci okazali legitymacje swe, na sali powstał hałas nie doopisania, omal że nie przyszło do bójki. W końcu przyjęto rezolucję treści następującej:

Zebrani delegaci fabryczni w liczbie 800, reprezentujący około 28 tysięcy robotników, zorganizowanych w Związkach zawodowych klasowych, żądają od czynników miarodajnych, aby zaległe deputaty żywnościowe były w całości uregulowane. Zebranie delegatów piętnuje w energiczny sposób urząd aprowizacyjny, który sabotażuje łódzką klasę robotniczą.

Dalej zebranie delegatów domaga się, aby robotnicy Łodzi byli regularnie aprowidowani na równi ze wszystkimi miastami Rzeczypospolitej; wyasygnowania przez Rząd kapitału kilkumilionowego na zakup zboża lub zamiary na zboża towarów włókienniczych.

W sprawie Straży Ogniovej. Z miasta i okolic.

Nadesłane.

Wobec tego, że wszystkie nasze zabiegi, starania i odwoływania się do wszystkich sfer społeczeństwa naszego miasta, podjęte w celu wyjednania niezbędnych na utrzymanie straży ogniovej funduszy, nie oddały pożądanego rezultatu, stoimy obecnie przed koniecznością bezwzględnej likwidacji straży ogniovej ochotniczej.

Rozumując jednakże całą doniosłość tego ostatecznego kroku dla bezpieczeństwa miasta i jego mieszkańców w obecnym czasie, kiedy żadne ubezpieczenie nie jest w stanie zwrócić poniesionych przez pożar strat, nie chcemy sami brać odpowiedzialności na siebie za mogące wyniknąć z tego skutki, nie wyzerawszy wszystkich środków, które by się mogły przyczynić do dalszego utrzymania straży ogniovej ochotniczej.

Zwróciliśmy się przeto po raz ostatni do poważniejszych stowarzyszeń i instytucji z uprzejmą prośbą o wydelegowanie swych przedstawicieli na wspólną konferencję, przedstawicieli społeczeństwa i straży ogniovej, odbyć się mającą w piątek, dnia 12 listopada r. b., o godzinie 8 wieczorem w kancelarii naszej przy ulicy Sienkiewicza 54, celem wspólnej narady o dalszych losach straży ogniovej.

O podjęciu tego kroku uważamy za obowiązek podać do publicznej wiadomości. Wydelegowanych przedstawicieli prosiliśmy uprzejmie do zdecydowania sprawy likwidacji straży ogniovej. Odmowną odpowiedź lub nieprzybycie na konferencję będziemy uważać za zgodę na likwidację instytucji naszej.

Przy sposobności pozwalamy sobie zaznaczyć, że w razie, jeśli społeczeństwo i naen ostateczny nasz apel zostanie głuchem, nastąpi bezwzględna konieczność zorganizowania czysto zawodowej straży miejskiej, utrzymanie której będzie kosztowało co najmniej 30,000,000 marek, wówczas kiedy utrzymanie straży ogniovej ochotniczej kosztuje stalemi płatniami odziałami kosztuje 10,000,000 marek. Koszta utrzymania tej czysto zawodowej straży ogniovej będą musiały pokryć posiadające sfery społeczeństwa, które obecnie bardzo mało lub nie dają na utrzymanie w zupełności odpowiadającej swemu zadaniu straży ogniovej ochotniczej.

Zarząd Łódzkiej Straży Ogniovej Ochotniczej, 10 listopada 1920 r.

Do poświęcenia gmachu.

x) W dniu 20 listopada r. b. odbędzie się uroczystość poświęcenia własnego gmachu Tow. śpiewaczego imienia Moniuszki przy ul. Ogrodowej № 24.

Poprzedzi je nabożeństwo o godz. 10 rano w kościele św. Józefa.

Akt poświęcenia nastąpi o godz. 7 wieczorem w połączeniu z koncertem.

Z Tow. Czerwonego Krzyża.

x) Zarząd Tow. Czerwonego Krzyża odwołuje się do wszystkich, którzy zadeklarowali składki członkowskie miesięczne lub kwartalne, ażeby sami wpłacali składki w biurze Tow. Czerw. Krzyża, przy ul. Piotrkowskiej 98 (I piętro) od 11 do 2 pp., ponieważ inkaso ze względu na zbyt wielką ilość członków byłoby bardzo utrudnione i kosztowne.

Do Akademickich.

Komisja Likwidacyjna L. A. O. P. została zatwierdzona przez Radę Ligi w Warszawie i rozpoczęła działalności w czwartek dnia 11 b. m.

Koleżanki z Uniwersytetu Krakowskiego mogą zgłaszać się po zaświadczenia w sobotę 13 b. m., słuchaczki zaś innych uczelni w przyszłym tygodniu, o czym nastąpi oddzielne ogłoszenie. Sekretariat otwarty codziennie od 5 do 7 ej. Uprasza się koleżanki, aby nie porzucały dotychczasowej pracy bez uprzedniego porozumienia się z Komisją Likwidacyjną.

Powiększenie racyj.

x) Państwowy Komitet pomocy dzieciom zwiększył rację amerykańskich produktów z 11,000 racyj do 15,000 racyj dziennie.

Dalszy przydział uzależniony jest od sprawnego działania kuchni, i może być podniesiony do dwudziestu kilku tysięcy racyj dziennie.

Pomoc dentystyczna.

(x) Wydział Szkolnictwa, na wczorajszym posiedzeniu rozważał projekt zorganizowania pomocy dentystycznej dla dzieci szkół powszechnych.

Uznano za konieczne otwarcie specjalnego ambulatorium gdzie specjalnie obsługiwaliby skierowywanych przez lekarzy higienistów wychowawców szkół powszechnych.

Pomoc byłaby bezpłatna.

O potrzebie na ten cel kredyty Wydział Szkolnictwa zwrócił się do Magistratu i Rady Miejskiej.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy tak licznie raczyli oddać ostatnią posługę zwłokom nieodżałowanego

s. + p.

JANA GRIESERA

a w szczególności ks. Pastorowi Dietrichowi za gorące i serdeczne wspomnienie pośmiertne i głęboko odczute słowa pociechy nad grobem, chórowi śpiewaczemu kościoła św. Jana, Zarządowi i Współpracownikom Ryskiego Banku, Handl. Polskich Stow. „Union”, Szkole p. Otto, oraz za tak liczne złożone wieńce, składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać”

Stroskana Rodzina.

Rada Patronatu Spółdzielni Budowlanych.

W wtorek, dnia 23 listopada b. r., w sali posiedzeń Dyrekcji Ubezpieczeń Państwowych, Al. Jerozolimskie № 55 w Warszawie odbędzie się o godz. 5-ej po poł. posiedzenie Rady Patronatu Spółdzielni Budowlanych, według następującego porządku obrad:

- 1) sprawozdanie Dyrektora,
- 2) sprawa udziału przedstawicieli Rządu w pracy Patronatu Spółdzielni Budowlanych,
- 3) sprawa organizacji biur Patronatu,
- 4) zatwierdzenie regulaminu biura,
- 5) organizacja kredytu dla stowarzyszeń budowlanych i spółek rzemieślniczych,
- 6) współdziałanie Dyrekcji Ubezpieczeń Państwowych w Patronacie Spółdzielni Budowlanych,
- 7) sprawa Związku Handlowego Stowarzyszeń Budowlanych,
- 8) współdziałanie Sejmików w pracy Patronatu Spółdz. Budowl.
- 9) preliminarz budżetowy,
- 10) Wnioski.

Dla duchownych potrzeb żołnierza polskiego.

(c) W celu podniesienia ducha religijno-narodowego wśród żołnierzy katolików, staraniem i zabiegami kurji biskupiej wojsk polskich otrzymali kapelani wojskowi pismo tygodniowe „Rycerz Polski”, które rozdawane bywa periodycznie żołnierzom w koszarach dla zbliwogo czytania.

Dla ułatwienia zaś w odmawianiu obowiązkowych modlitw i paciery, rozdawane są również przez kapelanów, nadesłane przez dział Duszpasterski, książki do nabożeństwa.

Po książki te i pisma żołnierze winni zwracać się do swych kapelanów pułkowych.

Kursy dla analfabetek.

W lokalu Nar. Org. Kobiet, Moniuszki 11, rozpoczyna się w poniedziałek, dn. 15 listopada nauka czytania, pisanie i rachunków.

Lekcje odbywać się będą codziennie, prócz soboty, od godz. 6 do 7 i pół wieczorem i będą dwójakiego stopnia: dla zupełnych analfabetek i dla kobiet, pragnących udoskonalić się w czytaniu, pisaniu i rachunkach. Opłata 20 marek miesięcznie, obecność obowiązuje dwa razy tygodniowo.

Zapisy przyjmuje sekretariat N. O. K. codziennie między 4—10 wieczór.

Poradnia dla Samouków.

(—) Poradnia dla Samouków przy Instytucie Oświaty i Kultury Im. Staszica (Warszawa, Wspólna 23 m. 12) służy pomocą wszystkim, którzy pragną o własnych siłach planowo pogłębiać zakres swej wiedzy drogą korespondencji, udziela porad i wskazówek, jak również za minimalną opłatą wysyła komplety książek Samoukom, by w ten sposób pracę samokształceniową rozwinąć u nas w kraju.

Porady prawne rezerwistkom

x) Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że z powodu zmniejszenia się napływu spraw oraz składu osobowego Sekcji prawnej przy Wojewódzkim Komitecie Obywatelskim, porady prawne w sprawach zapomogowych udzielane będą rezerwistkom jedynie w poniedziałki i soboty, pomiędzy godz. 6 a 6 po poł., w gmachu Województwa (Zawadzka 11) pokój № 26.

Lekcje kroju przy N. O. K.

W poniedziałek, dnia 15 listopada rozpoczynają się w lokalu N. O. K. lekcje kroju bielizny i sukien. Odbywać się będą w poniedziałki i środy od 7 do 9 wieczorem.

Zapisy przyjmuje sekretariat N. O. K., Moniuszki 11, między 4—10 wiecz. codziennie.

Opłata 20 Mk. miesięcznie.

Komunikaty.

Powołując się na komunikat, zamieszczony w № 230 Monitora Polskiego z dn. 9 października r. k., Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wzywa nauczycieli, którzy z powodu wypadków wojennych nie objęli swych stanowisk w szkołach, do zgłaszania kandydatur na wakujące posady w państwowych seminarjach nauczycielskich w b. Królestwie Polskiem.

Podanie należy składać pod adresem Sekcji i Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświe-

cenia Publicznego, Al. Ujazdowska 20.

Koledzy!

W związku z wznastającą drożyzną zwrócić się do Związków Przemysłowców Przemysłu Włókienniczego o wyznaczenie nam konferencji celem wprowadzenia w życie cennika płac minimalnych dla pracowników handlowych i biurowych w branży włókienniczej, opracowanego przez Komisję Międzyzwiązkową 4 Stowarzyszeń Pracowniczych.

I tym razem próba polubownego załatwienia kwestii unormowania płac pracowników została przez Związki Przemysłowców zignorowana.

Wobec odmownego stanowiska Przemysłowców dalsza nasza akcja będziemy prowadzić łącznie i w ścisłym porozumieniu się ze Związkami Zawodowemi Robotniczymi, wzywamy Was przeto Koledzy do natychmiastowego porzucenia pracy w całym przemysle włókienniczym aż do odwołania.

Pamiętajcie, że w solidarności nasza siła!

Jedynie solidarne wystąpienie zapewni pomyślny wynik w naszej słusznej sprawie!

Delegaci Komisji Międzyzwiązkowej będą udzielać wszelkich informacji codziennie w godz. 6—8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich, Piotrkowska № 108.

Komisja Międzyzwiązkowa 4 Stowarzyszeń Pracowniczych

Ostatnie wiadomości

Harcerstwo polskie na Górnym Śląsku.

Bytom, 10 listopada (PAT.) Od 1 listopada zaczął wychodzić w Bytomiu Dwutygodnik skautowy pod tytułem „Harcerz Śląski” poświęcony polskiemu harcerstwu na Górnym Śląsku. Redaktorem tego pisma jest Miłozz Sołtyk. Polski ruch skautowy rozwija się na Górnym Śląsku coraz lepiej.

Wielkie święto Francji.

Paryż, 11 listopada (PAT.)—Wczoraj wieczorem rozpoczęły się uroczystości 50 lecia republiki francuskiej. Muzyki i pochody z lamplonami przesunęły się głównymi ulicami stolicy, wspaniale iluminowanymi.

Przyszło do serdecznych manifestacji patriotycznych. Z okazji uroczystości Millerand podział ulaskawienie 8443 skazanych na rozmaite kary. Król angielski wystosował do Milleranda, zredagowane w sposób bardzo serdeczny.

Rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa, 11 listopada (PAT) Wydział prasowy Min. spraw zagranicznych komunikuje:

W myśl układu w Paryżu przybyła w środę do Warszawy delegacja ekspertów niemieckich w celu omówienia z ekspertami polskimi całego szeregu spraw, związanych z komunikacją pomiędzy Prusami Wschodnimi a resztą Niemiec przez obszar polski.

W środę o godz. 3 odbyło się w sali Min. rob. publicznych posiedzenie plenarne z udziałem ekspertów obu stron.

Na posiedzeniu powołano do życia następujące podkomisje: dla zbadania sprawy pociągów prowizorycznych pośpiesznych dla spraw ruchu, dla spraw taryfowych, dla sprawy wycożyczenia przez Niemcy Polsce lokomotyw, dla spraw celnych, dla spraw paszportowych, pocztowych, żegluga ruchu samochodowego.

Po wykonaniu przez komisje ich zadań delegacja polska i niemiecka udają się do Paryża, gdzie rokowania rozpoczną się 22 b. m.

